

Główna myśl: Pan Bóg zaspokaja nasze potrzeby i daje nam powody do radości

Tekst: Flp 4,4.6, Łk 2,10

Wiersz: Radujcie się w Panu zawsze, powtarzam, radujcie się. (Flp 4,4)

Cele:

Dziecko wie, że Pan Bóg zaspokaja nasze potrzeby

Dziecko wie, że Pan Bóg daje nam powody do radości

Dziecko wie, że prawdziwą radość może dać jedynie Pan Bóg

Dziecko jest zachęczone, aby dzielić się radością z innymi ludźmi

I Wstęp

Czy potraficie przypomnieć sobie sytuację, kiedy bardzo czekaliście na wymarzony prezent? Wydaje mi się, że każdy z nas miał albo ma jakieś prezenty, na które czeka. Chłopcy marzą o jakimś super kasku, motorze. Dziewczynki o ładnej sukience itd. Historia, którą za chwilę usłyszycie, opowiada o pewnej dziewczynce, która zrobiła coś niezwykłego. Co zrobiła? Czy będąc na jej miejscu, zrobilibyśmy to samo? Posłuchajcie, proszę.

(informacja dla osoby prowadzącej: historię można opowiedzieć lub przeczytać)

Zbliżały się Święta Bożego Narodzenia. Kasia przeglądała wszystkie gazety reklamowe i zapisywała na kartce prezenty, które chciałaby dostać. Wśród nich były: lalka z długimi włosami i wymarzonej niebieskiej sukience, wózek dla lalki, zestaw długopisów ścieralnych, piórnik z bohaterami jej ulubionego filmu, łyżworolki, nowa książka o przygodach Mikołajka, czekolady i jeszcze dużo innych rzeczy. Kasia, tworząc tę listę, była przekonana, że otrzyma wszystko, co sobie zażyczyła. Już dwa tygodnie przed Wigilią jej twarz promieniała z radości. Czekala tylko na moment, kiedy rodzice pojadą na zakupy. Przypuszczała, że sklep jest miejscem, gdzie sprawa jej prezentów może się wyjaśnić. Dlatego, kiedy rodzice przygotowywali się do wyjazdu, dziewczynka dała mamie swoją listę zakupów i z uśmiechem na twarzy wyraziła swoją nadzieję, że pod choinką znajdą się prezenty z jej listy. Jej podekscytowanie i radość wyraźnie wzrosła. Cieszyła się, że Święta są już tuż, tuż. Nie mogła się też doczekać momentu, kiedy otworzy swoje prezenty.

Nadszedł wreszcie wigilijny wieczór. Tata pomodlił się, przeczytał fragment biblijny o narodzeniu Pana Jezusa. Później dodał kilka słów od siebie, podkreślając, że Pan Jezus jest niesamowitym prezentem dla wszystkich ludzi. Później Kasia i jej rodzice złożyli sobie życzenia, przełamali się opłatkiem i rozpoczęli wigilijną kolację. Po skończonym posiłku przyszedł wreszcie ten długo oczekiwany przez dziewczynkę moment. Rozpakowanie prezentów! Kasia była bardzo zaskoczona. Kiedy otwierała swoje prezenty, zobaczyła, że dostała nie jedną, jak zapisała na swojej liście, ale dwie wymarzone lalki. Dodatkowo znalazła w pudełku dwa zestawy ubrań dla nich. Tego wieczoru i przez kilka następných dni w sercu dziewczynki królowała radość, a na twarzy uśmiech. Swoim lalkom organizowała pokazy mody, przebierała je kilka razy dziennie, robiła im różnorodne fryzury, dobierała dodatki: torebki, naszyjniki, bransoletki, wpinała ozdoby do włosów. Nowe lalki towarzyszyły Kasi przez cały czas, niezależnie od tego, co robiła – podczas posiłków, na spacerze, w czasie odpoczynku.

W parafii, do której należała Kasia, była pewna tradycja. Kilka razy do roku dzieci ze szkółki niedzielnej odwiedzały pobliski dom dziecka. Kasia lubiła te odwiedziny, bo było tam kilkoro dzieci w jej wieku, z którymi chętnie się bawiła. Wszyscy śpiewali pieśni i była bardzo miła atmosfera.

Tym razem jednak zauważyła, że dziewczynka w jej wieku siedzi smutna. Kasia postanowiła do niej podejść i zapytać, co się stało. Dziewczynka miała na imię Hania i powiedziała Kasi, że kilka dni temu bardzo się cieszyła, gdyż pod choinką znalazła lalkę, o której marzyła. Niestety, po kilku godzinach, lalce

odpadły części i nie nadawała się już więcej do zabawy. Kasia zobaczyła łzy w oczach koleżanki i też zrobiło się jej smutno. Bez wahania pobiegła do mamy. Poprosiła o jedną ze swoich lalek, które były schowane w torbie mamy i dała ją Hani. Mama była zaskoczona tym, co zrobiła jej córka. Kasia wytłumaczyła szybko mamie, że nie chce, aby Hania była smutna. Chciała się podzielić tym, co otrzymała, chociaż obie lalki bardzo polubiła i miała problem podjąć decyzję, którą podaruje, a którą zachowa dla siebie. Kasia dała powód do radości nie tylko swojej koleżance, Hani, ale również swojej mamie. Po powrocie do domu, mama mocno przytuliła córkę i z radością powiedziała jej, jak bardzo jest z niej dumna.

II Lekcja biblijna

Pomoce: Biblia, arkusze A, B, C z biblijnymi wierszami (*patrz zał. s. 4, 5, 6*)

To, co zrobiła Kasia, było niesamowite. Dzięki niej smutna z powodu zepsutej zabawki Hania znów mogła się cieszyć. Kasia dała jej powód do radości.

W jakich sytuacjach jesteście radośni? (*odpowiedzi dzieci*) Dziękuję za wasze przykłady. Powodów do radości mamy wiele. Nie zawsze jednak jesteśmy radośni. W życiu doświadczamy też trudnych sytuacji tak, jak Hania. Jesteśmy smutni, zdenerwowani, rozczarowani. Czy zawsze mamy powody do radości? (*odpowiedzi dzieci*) Czy potraficie wyobrazić sobie, że radość trwa nieprzerwanie?

Dziś chciałabym, abyśmy zastanowili się, czym jest prawdziwa radość. Nie chodzi o taką, która trwa chwilowo, i która znika z momentem, gdy np. znudzi nam się jakaś zabawka. Prawdziwa radość trwa niezależnie od sytuacji i naszego nastroju. O takiej radości chciałabym, abyśmy dziś porozmawiali: W Biblii czytamy (*Flp 4,4 czyta z Biblii osoba prowadząca lub dziecko z grupy; z przodu sali powiesić arkusz A*) Co znaczą te słowa: „Radujcie się w Panu zawsze, powtarzam radujcie się”? Dzięki Panu Bogu możemy cieszyć się, być radośni. Zwróciliście uwagę na to, kiedy mamy się cieszyć? (*odpowiedzi dzieci*) Zawsze! Każdego dnia, niezależnie od sytuacji. Nie chodzi jednak tutaj o udawany uśmiech. Każdy z nas może „przykleić” sobie uśmiech do twarzy (*można zachęcić dzieci do zrobienia miny – uśmiechu – i do wypowiedzenia: widzicie, jaka jestem szczęśliwa*). Nie chodzi jednak o taką radość.

Za kilka dni będziemy przeżywać pamiątkę narodzin Pana Jezusa. Było to niesamowite wydarzenie. Pan Jezus urodził się w Betlejem, w stajence. Był niesamowitą radością dla swoich rodziców. Kiedy się urodził, aniołowie przyszli do pasterzy i powiedzieli (*Łk 2,10 czyta z Biblii osoba prowadząca lub dziecko z grupy; z przodu sali powiesić arkusz B*). „Nie bójcie się, bo oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem wszystkiego ludu”. O kim mówili aniołowie? Pan Jezus, który przyszedł na świat, był radością nie tylko dla najbliższych, dla rodziny, ale był i jest radością dla wszystkich ludzi. Ty i ja możemy cieszyć się z Pana Jezusa. On przyszedł na ziemię, żeby dać nam powód do prawdziwej radości – w Nim mamy zbawienie, życie wieczne, przebaczenie grzechów. On też jest źródłem prawdziwej radości, niezależnej od sytuacji, bo On jest z nami w każdej chwili. Dzięki Panu Jezusowi możemy być radosnymi ludźmi. On daje nam powody do radości.

Werset

(*W tym momencie wiersz biblijny – Flp 4,4 – można powtórzyć z dziećmi kilkakrotnie, w celu utrwalenia go w pamięci.*)

Dorośli, dzieci, ja i ty martwimy się o wiele rzeczy, jesteśmy też smutni z wielu powodów. I tak będzie do końca naszego życia. Jednak ci, którzy widzą w Panu Bogu sens życia, dla których On jest najważniejszy i którzy mają nadzieję na życie z Nim w niebie, mogą doświadczać prawdziwej radości. Jeśli i my będziemy blisko Pana Boga, On będzie nas obdarzał radością. On zachęca też nas, żebyśmy byli radośni. W Biblii możemy znaleźć jeszcze słowa: (*Flp 4,6 czyta z Biblii osoba prowadząca lub dziecko z grupy; z przodu sali powiesić arkusz C*) Jeżeli zaufamy Panu Bogu, On będzie się o nas troszczył i będzie

zaspokajał nasze potrzeby. Musimy jednak zapamiętać jedną bardzo ważną rzecz: Pan Bóg daje nam to, co potrzebujemy, a nie spełnia każdej naszej zachcianki. On chce naszego dobra – czy to nie jest też kolejny dowód na to, że dzięki Panu Bogu możemy być szczęśliwi, radośni.

III Zakończenie

Kasia, o której czytaliśmy na początku, zauważyła, jak ważne jest dzielenie się z innym tym, co się ma. Zauważyła, że małym gestem może sprawić wielką radość Hani. Nawet dobrym gestem, małym prezentem możemy sprawić innym ludziom wielką radość – do tego chciał(a)bym was zachęcić. Prawdziwą radość, taką na zawsze, możemy mieć dzięki Panu Bogu. Niezależnie, co się stanie, Pan Bóg zaspokaja nasze potrzeby i daje nam powody do prawdziwej radości. Pan Bóg zabiera smutek i zamienia go w radość.

1. Prace plastyczne

Kartki świąteczne z wierszami z Biblii (przykłady gotowych prac, zdjęcie nr 1)

Macie już pomysły na prezenty dla waszych rodziców, dziadków czy rodzeństwa? (odpowiedzi dzieci) Teraz każdy z was będzie miał możliwość zrobienia małego prezenciku, który będziecie mogli podarować swoim bliskim w Święta Bożego Narodzenia. Jestem pewna/y, że takim małym gestem sprawicie im dużo radości.

Materiały: kolorowe kartki z bloku technicznego w formacie A5 (połowa kartki A4), kredki, nożyczki, klej, kolorowe długopisy, kolorowy blok techniczny, świąteczne naklejki, stare kartki świąteczne, dziurkacze z świątecznymi wzorami, dla młodszych dzieci wydrukowane wersety (patrz zał. na s. 7)

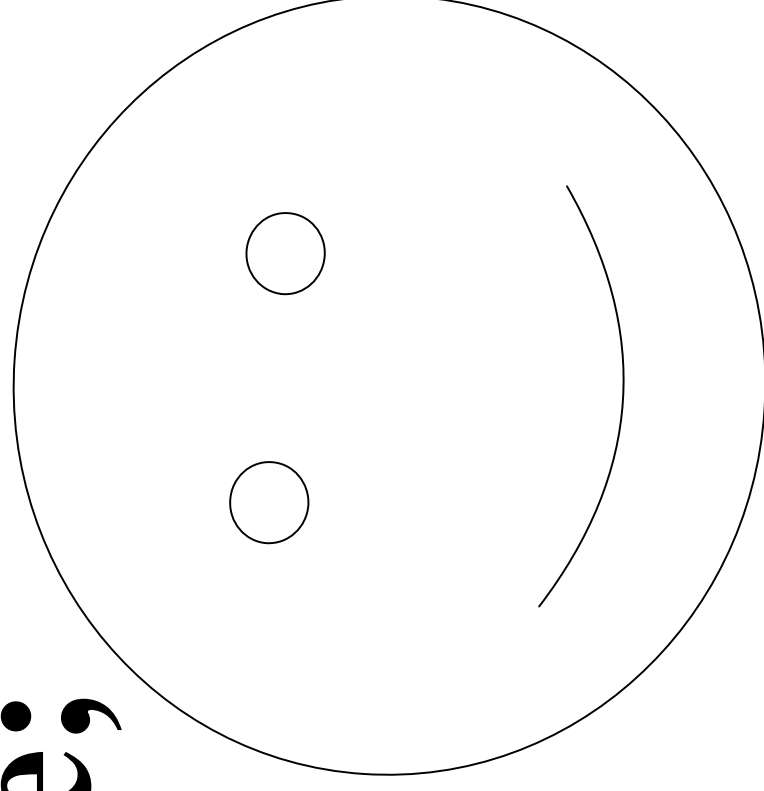
Przebieg:

- rozdać dzieciom kolorowe kartki w ilości odpowiadającej liczbie członków ich rodzin
- złożyć kartkę na pół, w środku napisać/wklej jeden z wersetów z dzisiejszej lekcji biblijnej
- za pomocą dostępnych materiałów ozdobić przód kartki



Świąteczne kartki, zdjęcie nr 1

**Radujcie się
w Panu zawsze;
powtarzam,
radujcie się.**



Flp 4,4

**Nie bójcie się,
bo oto zwiastuję wam
radość wielką, która
będzie udziałem
wszystkiego ludu.**

Łk 2,10

**Nie troszczcie się o nic,
ale we wszystkim
w modlitwie i błaganiach
z dziękczynieniem
powierzcie prośby wasze
Bogu.**

Flp 4,6

<p>Radujcie się w Panu zawsze; powtarzam, radujcie się. Flp 4,4</p>	<p>Nie bójcie się, bo oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem wszystkiego ludu. Łk 2,10</p>
<p>Radujcie się w Panu zawsze; powtarzam, radujcie się. Flp 4,4</p>	<p>Nie bójcie się, bo oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem wszystkiego ludu. Łk 2,10</p>
<p>Radujcie się w Panu zawsze; powtarzam, radujcie się. Flp 4,4</p>	<p>Nie troszczcie się o nic, ale we wszystkim w modlitwie i błaganiach z dziękczynieniem powierzcie prośby wasze Bogu. Flp 4,6</p>
<p>Nie bójcie się, bo oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem wszystkiego ludu. Łk 2,10</p>	<p>Nie troszczcie się o nic, ale we wszystkim w modlitwie i błaganiach z dziękczynieniem powierzcie prośby wasze Bogu. Flp 4,6</p>